

poniedziałek, 14.09.2026

TARCZA SERCA JEZUSOWEGO ODC 7

XXX TARCZA SERCA JEZUSOWEGO

ODCINEK 7

XX TARCZA W HISTORII KOŚCIOŁA

Od klasztoru do domów, pól bitew i czasów prześladowań

Historia – źródła – duchowość – nabożeństwo

XX SŁOWO BOŻE

„Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej?”

(Rz 8,35)

XX MYŚL ODCINKA

W czasach pokoju znak Serca przypominał o miłości. W czasach próby stawał się wyznaniem: należę do Chrystusa i nie chcę się Go zaprzecć.

XX WPROWADZENIE

Na początku był mały obraz.

Wizerunek Serca Jezusa.

Kartka.

Kawałek materiału.

Znak, który można było nosić przy sobie.

Święta Małgorzata Maria pragnęła, aby Serce Jezusa znalazło swoje miejsce nie tylko w klasztorze, ale również w domach i przy sercu człowieka.

Nie mogła wiedzieć, jak daleko ten znak powędruje.

Nie mogła przewidzieć rewolucji.

Wojen.

Prześladowań.

Żołnierzy noszących Serce Jezusa na mundurach.

Matek wszywających mały znak w ubrania swoich synów.

Ludzi, dla których jego posiadanie stawało się publicznym wyznaniem wiary.

Historia Tarczy nie jest więc jedynie historią przedmiotu.

Jest historią ludzi.

Ludzi, którzy w różnych epokach spoglądali na Serce Jezusa i mówili: „Należę do Ciebie.”

Czasem szeptał te słowa w ciszy własnego domu.

Czasem przed wyruszeniem na front.

Czasem w chwili prześladowania.

A czasem znak religijny łączył się również z polityką, wojną i konkretną stroną konfliktu.

Dlatego chcemy tę historię opowiadać uczciwie.

Nie tworzyć legendy.

Nie idealizować wojny.

Nie uznawać każdej późniejszej opowieści za cud.

Ale zobaczyć coś bardzo ludzkiego: dlaczego człowiek w chwili zagrożenia tak bardzo potrzebuje znaku, który przypomina mu, że nie jest sam?

1. Z KLASZTORU DO DOMU

Początek już znamy.

W latach osiemnastych XVII wieku św. Małgorzata Maria zachęcała do rozpowszechniania obrazów Najświętszego Serca.

Większe miały znajdować się w domach.

Mniejsze można było nosić przy sobie.

To był przełom.

Duchowość Serca Jezusa zaczynała wychodzić poza klasztorne mury.

Wchodziła do codzienności.

Do rodzin.

Do mieszkań.

Do pracy.

Do podróży.

Blisko serca człowieka.

Można powiedzieć, że właśnie wtedy narodziła się jedna z najważniejszych intuicji całej późniejszej historii Tarczy:

Znak ma pomagać człowiekowi pamiętać o Jezusie tam, gdzie naprawdę toczy się jego życie.

Nie tylko podczas nabożeństwa.

Nie tylko w kościele.

Ale również w chwilach zwyczajnych i trudnych.

2. FRANCJA – SERCE JEZUSA W CZASACH REWOLUCJI

Pod koniec XVIII wieku Francja znalazła się w ogromnym konflikcie społecznym, politycznym i religijnym.

Rewolucja francuska rozpoczęta w 1789 roku doprowadziła między innymi do bardzo ostrych napięć wokół Kościoła.

Konfiskowano dobra kościelne.

Wymagano od duchownych podporządkowania się nowemu porządkowi państwowemu.

Część księży odmówiła złożenia wymaganej przysięgi.

W kolejnych latach doszło również do prześladowań, zamykania świątyń i prób radykalnej dechrystianizacji. Źródła rewolucyjne dokumentują działania przeciwko przedmiotom kultu i publicznym formom religii.



W tej atmosferze obraz Najświętszego Serca nabrał nowego znaczenia.

Nie był już tylko prywatnym przedmiotem pobożności.

Mógł stać się znakiem: „Jestem katolikiem.” „Nie wyrzekam się swojej wiary.”

❖❖3. SERCE JEZUSA W WANDEI

Wiosną 1793 roku w zachodniej Francji wybuchło powstanie, które przeszło do historii jako wojna w Wandei.

Jego przyczyny były złożone.

Były społeczne.

Polityczne.

Wojskowe.

Religijne.

Jednym z ważnych punktów zapalnych była przymusowa mobilizacja, ale ogromną rolę odgrywał również konflikt wokół Kościoła i duchowieństwa.

I właśnie wtedy Najświętsze Serce Jezusa stało się jednym z najbardziej charakterystycznych znaków powstańców.

Zachowane obiekty i opracowania historyczne pokazują małe czerwone serca z krzyżem, wycinane z materiału i przyszywane do kamizelek lub kurtek. Niektórzy nosili je również w formie szkaplerza pod ubraniem.

Diecezja Luçon przypomina, że w marcu 1793 roku takie znaki pojawiały się na ubraniach walczących, a ich posiadanie mogło w czasie terroru stać się dowodem obciążającym. Znane są przypadki osób skazywanych za posiadanie religijnych obrazów Serca Jezusa.

To już nie był jedynie znak osobistej modlitwy.

Stał się znakiem rozpoznawczym.

Znakiem wiary.

Ale również – i trzeba to powiedzieć – znakiem konkretnego ruchu polityczno-wojskowego.

Historycy podkreślają, że w Wandei symbol Serca Jezusowego połączył wymiar religijny z monarchistycznym i kontrrewolucyjnym.

Dlatego nie możemy powiedzieć: „Każdy, kto nosił Serce Jezusa, walczył wyłącznie w obronie wiary.”

Historia jest bardziej złożona.

Możemy jednak powiedzieć: Dla wielu ludzi znak Serca był świadomym wyznaniem przynależności do Chrystusa w czasie wielkiego zagrożenia i prześladowania.

❖❖4. ZNAK, KTÓRY MÓGL KOSZTOWAĆ ŻYCIE

To jeden z najbardziej przejmujących momentów tej historii.

Dzisiaj możemy nosić krzyżyk albo Tarczę bez większego ryzyka.

W czasie terroru rewolucyjnego religijny znak mógł zostać odczytany jako dowód wrogości wobec rewolucji.

Obiekty przedstawiające Najświętsze Serce przechodziły więc niezwyklej przemianę.

Z niewielkiego przedmiotu pobożności stawały się znakiem, którego człowiek czasem nie zdejmował nawet wtedy, gdy mógł przez to narazić się na niebezpieczeństwo.

Warto się przy tym zatrzymać.

Bo wtedy pytanie o Tarczę brzmi inaczej.

Nie: „Czy ten znak mnie ochroni?”

Ale: „Czy jestem gotów pozostać wierny Temu, którego znak noszę?”

To pytanie jest znacznie bardziej wymagające.

XXX5. XIX WIEK – NARODZINY „DETENTE”

W XIX wieku praktyka noszenia znaków Najświętszego Serca rozwijała się dalej.

Szczególne miejsce zajęła Hiszpania.

Tam upowszechniła się nazwa: DETENTE

czyli: „STÓJ!”

Hiszpańskie Museo del Ejército przechowuje historyczne egzemplarze określone jako: „Detente o Salvaguardia del Sagrado Corazón de Jesús” datowane między innymi na 1866–1872 oraz 1873 rok.

Muzeum opisuje je jako przedmioty pobożności używane również przez żołnierzy podczas konfliktów XIX i XX wieku. Były haftowane, przyszywane do ubrań, przekazywane przez rodziny, a czasem umieszczane także w domach.

To właśnie w tej tradycji rozwijają się znane nam wezwania: „Stój!”

„Serce Jezusa jest ze mną.” „Przyjdź Królestwo Twoje.”

Z czasem kawałek materiału zaczyna przyjmować również formę medalika.

Coraz bardziej przypomina dzisiejszą Tarczę.

XXX6. MIĘDZY WIARĄ A MYŚLENIEM MAGICZNYM

Historia pokazuje jednak także coś, o czym mówiliśmy w poprzednim odcinku.

Człowiek stojący wobec śmierci bardzo łatwo zaczyna przypisywać przedmiotowi religijnemu moc automatycznej ochrony.

Hiszpańskie Muzeum Wojska opisuje historyczne detentes jako przedmioty, którym żołnierze niekiedy przypisywali funkcję ochrony przed kulami.

Z punktu widzenia historyka jest to ważne świadectwo sposobu, w jaki ludzie tych przedmiotów używali.

Z punktu widzenia wiary chrześcijańskiej musimy jednak zachować rozróżnienie: Bóg chroni.

Przedmiot przypomina o Bogu.

Dlatego nie każda historyczna praktyka związana z Tarczą automatycznie staje się wzorem właściwej duchowości.

Historia pokazuje nam zarówno piękną wiarę, jak i ludzką skłonność do zabobonu.

XXX7. SERCE JEZUSA NA FRONTACH I WOJNY ŚWIATOWEJ

Kiedy w 1914 roku rozpoczęła się I wojna światowa, miliony ludzi znalazły się wobec doświadczenia śmierci na skalę wcześniej niewyobrażalną.

Wśród żołnierzy bardzo rozpowszechniły się medaliki, szkaplerze i inne niewielkie przedmioty religijne.

Zachowane eksponaty muzealne pokazują medaliki Najświętszego Serca należące do żołnierzy z różnych armii.

Australian War Memorial posiada na przykład medalik Najświętszego Serca Jezusa i Maryi znaleziony przy poległym australijskim żołnierzu podczas kampanii gallipolijskiej w 1915 roku.

Francuskie sanktuarium w Paray-le-Monial dokumentuje natomiast rozwój pobożności do Serca Jezusowego wśród żołnierzy na



froncie i rozpowszechnianie niewielkich znaków oraz „sauvegardes” noszonych pod mundurem.

Wojna raz jeszcze pokazała ludzką potrzebę prostego znaku.

Czegoś, co można było dotknąć w chwili strachu.

Czegoś, co przypominało: „Jest jeszcze Ktoś większy niż to, co dzieje się wokół mnie.”

xxx8. ZNAK WIARY, NIE ZNAK WOJNY

W tym miejscu trzeba powiedzieć coś bardzo ważnego.

Serce Jezusa nie należy do żadnej armii.

Nie należy do żadnej partii.

Nie należy do jednego narodu.

Jezus nie jest własnością jednej strony konfliktu.

Jego Serce zostało przebite za wszystkich.

Dlatego współczesna duchowość Tarczy nie może polegać na przekształceniu jej w symbol politycznej lub narodowej walki.

Jeśli historia pokazuje nam Tarczę na polach bitew, nie oznacza to, że wojna jest jej właściwym miejscem.

Najwłaściwszym miejscem Tarczy jest: ludzkie serce.

Bo prawdziwa walka chrześcijanina toczy się najpierw o: wiarę,

miłość, przebaczenie, prawdę, wolność od grzechu, wierność Chrystusowi.

Święty Paweł pisze: „Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału...” (por. Ef 6,12)

A chwilę później mówi o tarczy wiary.

Nie o tarczy nienawiści.

Nie o tarczy zemsty.

O tarczy wiary.

xxx9. CO ŁĄCZY WSZYSTKICH TYCH LUDZI?

Zakonnicę w XVII wieku.

Rodzinę w XVIII wieku.

Człowieka w czasie rewolucji.

Żołnierza w XIX wieku.

Młodego człowieka w okopie I wojny światowej.

I człowieka XXI wieku noszącego Tarczę dzisiaj.

Nie łączy ich wojna.

Nie łączy ich polityka.

Nie łączy ich jeden naród.

Łączy ich jedno pragnienie: mieć blisko siebie znak Serca Jezusa.

Bo człowiek pozostaje człowiekiem.

Nadal się boi.

Nadal cierpi.



Nadal staje wobec rzeczy, których nie potrafi kontrolować.

Nadal potrzebuje usłyszeć: „Nic nie zdoła odłączyć cię od mojej miłości.”

XXX TARCZA W CODZIENNOŚCI

Dzisiaj prawdopodobnie nie zakładasz Tarczy przed wyjściem na pole bitwy.

Ale masz swoje pola walki.

Może jest nim choroba.

Trudna relacja.

Małżeństwo przechodzące kryzys.

Walka o trzeźwość.

Pokusa powrotu do dawnego grzechu.

Samotność.

Lęk o dziecko.

Zmęczenie.

Zwątpienie.

Właśnie tam znak Serca Jezusa może ci przypominać: Nie jestem sam.

Ale również: Nie chcę uciekać. Nie chcę odpowiadać złem na złó.

Nie chcę pozwolić, aby strach odebrał mi wiarę.

Chcę pozostać wierny Jezusowi.

Wtedy Tarcza nie jest znakiem przeciw komuś.

Staje się znakiem: dla Kogo chcę żyć.

XX ZATRZYMAJ SIĘ

Weź Tarczę do ręki lub obrazek Serca Pana Jezusa

Pomyśl przez chwilę o tych, którzy przez wieki nosili znak Serca Jezusa.

Niektórzy żyli spokojnie.

Inni doświadczali prześladowań.

Inni wyruszali na wojnę.

Jeszcze inni nie wiedzieli, czy doczekają następnego dnia.

A ty?

Gdzie dzisiaj rozgrywa się twoja walka?

Nie z człowiekiem.

Nie przeciw komuś.

W tobie.

O co walczysz?

O pokój?

O wierność?



O przebaczenie?

O czystość serca?

O wytrwanie?

O nadzieję?

Nazwij to.

A potem spójrz na Serce Jezusa i powiedz: Jezu, w tej walce również chcę należeć do Ciebie.

XXMODLITWA

Jezu cichy i pokornego Serca, przez wieki ludzie nosili znak Twojego Serca w chwilach pokoju i w chwilach wielkiej próby.

Jedni umieszczali go w swoich domach.

Inni nosili blisko serca.

Inni zabierali go tam, gdzie nie wiedzieli, czy przeżyją kolejny dzień.

Dzisiaj także chcę pamiętać, że należę do Ciebie.

Nie pozwól mi używać Twojego znaku przeciw drugiemu człowiekowi.

Niech Tarcza nie stanie się dla mnie znakiem lęku, nienawiści
ani podziału.

Niech przypomina mi, że Twoje Serce zostało przebite za każdego człowieka.

W moich codziennych walkach daj mi wierność.

W lęku – ufność.

W pokusie – siłę.

W konflikcie – miłość.

W cierpieniu – nadzieję.

A kiedy nie będę wiedział, co robić, przypomnij mi: należę do Twojego Serca.

Amen.

XXMYŚL DO ZAPAMIĘTANIA

Tarcza nie mówi, przeciw komu walczę. Przypomina, do Kogo należę.

XXZAKOŃCZENIE

Przez ponad trzy stulecia znak Serca Jezusowego przeszedł długą drogę.

Z klasztoru do domów.

Z obrazka do niewielkiego znaku noszonego przy sobie.

Z Francji do innych krajów.

Na ubrania ludzi żyjących w czasie rewolucji.

Na piersi walczących w Wandei.

Do hiszpańskich detentes.

Do kieszeni i mundurów żołnierzy podczas wielkich konfliktów XIX i XX wieku. Historyczne zbiory we Francji, Hiszpanii i innych



krajach zachowują dziś materialne świadectwa tej drogi.

Bywał znakiem czystej wiary.

Bywał znakiem politycznym.

Bywał traktowany niemal jak talizman.

Bywał ostatnim religijnym przedmiotem, jaki człowiek miał przy sobie przed śmiercią.

Historia nie jest czarno-biała.

Ale przez wszystkie te epoki wraca jedna intuicja:

Człowiek potrzebuje pamiętać, że należy do Boga.

I właśnie tak chcemy odczytywać Tarczę dzisiaj.

Nie jako symbol wojny.

Nie jako znak przeciw komukolwiek.

Ale jako osobiste wyznanie: „Jezu, należę do Ciebie.”

XXW KOLEJNYM ODCINKU

XXJak przyjąć Tarczę Serca Pana Jezusa?

Przechodzimy od historii do praktyki.

Odpowiemy między innymi:

- czy do przyjęcia Tarczy trzeba się przygotować,
- czym jest akt zawierzenia,
- jakie miejsce ma spowiedź i Eucharystia,
- dlaczego Tarczę warto pobłogosławić,
- czy każdy może ją przyjąć,
- i najważniejsze: co właściwie znaczy powiedzieć Jezusowi: „Od dzisiaj chcę należeć do Twojego Serca”?

XXŹRÓDŁA

* Pismo Święte: Rz 8,31–39; Ef 6,10–17; J 15,18–21.

Św. Małgorzata Maria Alacoque, *Vie et Œuvres*, t. II – listy z lat 1685–1687 dotyczące rozpowszechniania wizerunków Najświętszego Serca oraz małych obrazów noszonych przy sobie.

* Institut national d'histoire de l'art, *Un insigne de combattant vendéen* – opis zachowanych insygniów Najświętszego Serca noszonych podczas wojen wandejskich oraz ich podwójnego, religijnego i politycznego charakteru.

* Diecezja Luçon, *Les Vendéens et le Sacré-Cœur de Jésus: une histoire de cœur* – opracowanie dotyczące rozwoju kultu Najświętszego Serca w zachodniej Francji oraz znaków noszonych podczas wydarzeń 1793 roku.

* Museo del Ejército, Toledo, *Tradiciones Religiosas – Creencias del Mundo en el Museo del Ejército* – zachowane Detentes o Salvaguardias del Sagrado Corazón de Jesús z 1866–1872 i 1873 r. oraz opis ich używania w XIX i XX wieku.

* Australian War Memorial, medalik Sacred Heart of Jesus / Sacred Heart of Mary, ok. 1900–1915, odnaleziony przy poległym żołnierzu podczas kampanii galipolijskiej.

* Sanctuaire du Sacré-Cœur de Paray-le-Monial, materiały historyczne dotyczące rozwoju nabożeństwa do Najświętszego Serca wśród



żołnierzy podczas I wojny światowej.